

dylan.pl, Adam dał imiona zwierzętom (Bob Dylan)

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza w puszczy pośród skał
Co stąpał zwinnie, wielka grzywę miał
A kiedy ryknął w żyłach stygnie krew
Aaaa. Ten niech się zowie lew!

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza co gnał pośród pól
Nie równał się z nim wiatr, nie miał się go ból
Kopyta to jedyna była jego broń
Ooo ten niech się zowie koń!

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza co się na łące pasł
Majestatycznie jak potężny byk
Miał rogi i potrafił dobyć groźny ryk
Oooą ten niech się zowie byk

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza co po błoniu biegł
Spoglądał mądrze i wydawał głośny szczek
Ciągłe węszył z potrzebą albo bez
Oooo ten niech się zowie pies

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza co w błocie sobie żył
Ogonek krety miał
Ryjem w ziemię rył
I chrząkał jakby zjadł palący pieprz
Oooo niech ten się zowie wieprz

Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu

U progu czasu
Adam dał imiona zwierzętom
Adam dał imiona zwierzętom
U progu czasu
Gdy powstał świat

Zobaczył zwierza bez łap i bez piór
Bez szmeru pełził ten łuskowaty twór
Co niby zniknął, a był gdzieś obok wciąż